

- ♦ Oddział Górali Śląskich Związku Podhalan doczekał się własnego sztandaru
- ♦ Fotoreportaż z rajdu rowerowego
- ♦ MK PZKO w Gródku

Festiwal czy szopka?

Niewielka notatka w „Głosie Ludu” wzbudziła na Zaolziu ogromne emocje! O co chodzi? O Przegląd Mniejszości Narodowych w Trzyńcu, który odbył się 14 czerwca i spotkał się wśród zaolziańskich Polaków z falą krytyki. Niektórzy uważają, że polska mniejszość nie powinna brać udziału w tej imprezie. Powody są dwa: nieprzychylny stosunek władz miasta do polskiej grupy narodowej oraz fakt, że udział w festiwalu stawia Polaków w jednym rzędzie z mniejszościami napływowymi.

Nam, polskim autochtonom, żyjącym na tej ziemi z dziada pradziada, należy się inny status! Czy my, Polacy, nie powinniśmy być dla Czechów – o ile nie gospodarzami – to przynajmniej współgospodarzami tej ziemi?! – denerwował się w liście do redakcji (GL, 27.6.) Mariusz Wałach, znany przedsiębiorca, wiceprezes zarządu spółki Walmark. Jego poglądy poparł profesor Daniel Kadłubiec (GL, 30.6.). – Na ogół mamy giętki kręgosłup narodowy albo go nie mamy wcale, jesteśmy ugodowi tam, gdzie powinniśmy powiedzieć zdecydowanie: „Po tyle i dalej ani rusz” – napisał ostro.

Sprawa nie jest jednak czarno-biała. – Można bojkotować imprezę, ale trzeba też pomyśleć o skutkach

– mówi Mariusz Zawadzki, członek trzyńskiejszej komisji ds. mniejszości narodowych. – Uważam, że gdyby nie było naszych zespołów na tym przeglądzie, to on i tak by się odbył – tyle, że bez nas. Dla naszych przeciwników mógłby to być argument, że nie chcemy nic robić, że nie interesujemy się życiem społeczno-kulturalnym. Przegląd to impreza kulturalna, uważam, że nie należy jej łączyć tak bardzo ze sprawami politycznymi. Nasze zespoły chcą zresztą występować – i otrzymują też z kasy miejskiej granty na swą działalność. Te słowa potwierdza Marek Grycz, kierownik zespołu „Oldrzychowice” i dyrektor polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie. – My nie odrzucamy zaproszeń na występy. A miasto finansuje naszą działalność. Nie widzę powodu, dlaczego nie mielibyśmy się pokazać mieszkańcom Trzyńca, skoro Oldrzychowice są jego częścią i reprezentujemy miasto również za granicą – powiedział redaktor. Dodał, że nie rozumie emocji, które budzi przegląd w Trzyńcu, skoro podobne festiwale odbywają się we wszystkich okolicznych miastach i wszędzie biorą w nich udział również polskie zespoły.

W innych miastach przeglądy mniejszości też mają jednak swych przeciwników. – Włodarze Karwiny raz w roku urządzają nam szopkę pt. „Prolinání kultur”, gdzie możemy się wzajemnie z innymi mniejszościami poznać, a większość przy tej okazji podziwia występy swoich egzotycznych współobywateli. Tak samo jak w Trzyńcu – również w Karwinie – polskie zespoły chętnie biorą udział w tej szopce. Należy się zastanowić, czy tędy prowadzi droga ku temu, by zachować stan naszego posiadania jak najdłużej – napisał w liście do redakcji Melchior Sikora z Karwiny.



Jan Branny, prezes Macierzy Szkolnej.

Mariusz Wałach skrytykował m.in. prezesa Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej, który pozytywnie mówił o trzyńskim przeglądzie. Macierz po raz pierwszy miała tam swe stoisko. Teraz – po czasie – Branny mówi: – Dopóki nie poprawi się podejście władz miasta do polskiej mniejszości, już tej próby nie powtórzymy. Co innego zespoły – uważam, że powinny tam występować, byśmy mogli pokazać, że prezentują one naprawdę wysoki poziom.

Kozlovský. – Wiem, że mniejszość polska ma wiele innych imprez, na których ma możliwość się pokazać, uważam jednak, że szkoda nie skorzystać również z tej okazji. Polacy niepotrzebnie się obawiają, że ktoś stawia ich w jednej linii z mniejszościami napływowymi. Tu nie o to chodzi – sensem imprezy jest zbliżenie kultur, pokazanie się mieszkańcom.

DANUTA CHLUP
Więcej opinii
na ten temat na str. 3

ZDARZYŁO SIĘ

Nie ma parkingu, są problemy

Po protestach mieszkańców Orłowa postanowiła na razie odłożyć sprawę budowy parkingu wielopoziomowego. Obiekt, który miał stać obok supermarketu Billa, wzbudził wiele emocji. – Ze względu na listy i petycje mieszkańców, którzy obawiali się hałasu, pyłu i zaciemnienia okolicy, miasto skontrolowało projekt i okazało się, że te obawy są bezpodstawne. Z technicznego punktu widzenia wszystko jest w porządku – poinformowała rzeczniczka Orłowej, Nataša Cibulková. – Zdecydowaliśmy się jednak, ze względu na protesty ludzi, zrezygnować na razie z budowy obiektu i nie składać wniosku o dotację – wyjaśnił zastępca burmistrza, Radislav Mojžišek. – Zatrzymanie tej inwestycji nie rozwiąże jednak problemu z parkowaniem. W dalszym ciągu miejsc parkingowych jest w tej części miasta zdecydowanie za mało – dodał. (ep)

Wjechał w drzewo

W Ostrawie zginął kierowca samochodu osobowego. Wypadek miał miejsce we wtorek przed godz. 17.00 na ul. Orłowskiej. Samochód jadący w kierunku Rychwałdu wjechał w drzewo. 45-letni mężczyzna zginął na miejscu. To drugi w ostatnich dniach śmiertelny wypadek drogowy w naszym regionie. W ub. piątek w Trzyńcu po zderzeniu z tirem zmarła jedna osoba, jadąca w samochodzie osobowym. (dc)

Pieniądze dla powodzi

Huta Trzyńska postanowiła wesprzeć miejscowości dotknięte przez powódź. 3 mln koron, które mają trafić do potrzebujących, huta przeleje na konto Urzędu Wojewódzkiego. W ramach swych możliwości finansowych służą pomocą również miasto. Karwina i Hawierzów wyasygnowały ze swych funduszy po 100 tys. koron. – 50 tys. otrzyma Jeseník nad Odrou, kolejnych 50 tys. Kunin – powiedziała rzeczniczka miasta, Jana Pondělíčková. Karwina postanowiła pójść inną drogą – całą kwotę przekaże organizacji „Člověk v tísni”, która dokona podziału pomiędzy potrzebujących. – Nie chcemy rozstrzygać, która miejscowość najbardziej potrzebuje pomocy – wyjaśnił prezydent miasta, Tomáš Hanzel. (dc)

POGODA

czwartek



dzień: 24 do 29°C
noc: 17 do 13°C
wiatr: 1-4 m/s

piątek



dzień: 23 do 28°C
noc: 17 do 13°C
wiatr: 1-4 m/s



O co toczy się spór?

Dwie sprawy rzucają cień na stosunki między władzami Trzyńca a polską mniejszością narodową. To podwójne nazewnictwo, którego dotąd nie udało się Polakom w mieście przeforsować (pomimo, że według ostatniego spisu ludności tworzą 17,7 proc. mieszkańców) oraz likwidacja polskiej szkoły na Tarasie. W przyszłym roku szkolnym będą tam już tylko klasy niższego stopnia pod dyrekcją PSP w Trzyńcu I.

Rekordowe inwestycje w Czeskim Cieszynie

Czeski Cieszyn ma za sobą wyjątkowo szczęśliwy rok, jeśli chodzi o inwestycje i pozyskiwanie pieniędzy. Teraz chce uzyskać rekordową sumę z funduszy unijnych.

Na ostatnim posiedzeniu radni miasta zatwierdzili bilans końcowy za poprzedni rok i okazało się, że jest lepiej, niż mogli się spodziewać. – W budżecie wprowadzono w sumie ponad 260 zmian, a końcowy bilans jest o 35 mln korzystniejszy, niż myśleliśmy – mówi burmistrz Vít Slovák. – Było tyle zmian, bo wciąż pojawiały się nowe możliwości pozyskiwania pieniędzy z funduszy unijnych, a my postanowiliśmy te szanse wykorzystać.

Ten rok zapowiada się jeszcze bardziej obiecująco. Miasto chce zdobyć rekordową sumę pieniędzy

z Unii. – Teraz jest dobry czas na pozyskiwanie funduszy, o ile menedżerowie będą potrafili go wykorzystać i napisać dobre projekty. W sumie,

razem z naszym wkładem finansowym, na modernizację miasta przeznaczono zostanie 0,7 mld koron – cieszy się burmistrz. Magistrat włą-

śnie zatrudnił dodatkowego menedżera projektu.

W tej chwili trwa realizacja projektu „Revital Parak” z budową kawiarni Avion, na dniach ruszy budowa stadionu przy ul. Frydeckiej, finansowana z pieniędzy unijnych oraz wojewódzkich. Miasto ma w planie także przebudowę Ośrodka Kultury „Strzelnica” a końcem roku zamierza zrealizować projekt „Sportpark”.

Zatwierdzone zadania albo projekty Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republiki Czeska – Polska, które mają szansę na powodzenie, już teraz dają sumę ponad 500 mln koron. Oczywiście musimy mieć też swój wkład. Z kasy miasta projekty dofinansujemy kwotą 150 mln koron – wyjaśnia kierowniczka wydziału finansowego Urzędu Miasta, Halina Matulová. (ep)



– Teraz jest dobry czas na pozyskiwanie funduszy – mówi burmistrz Vít Slovák.

KRÓTKO

Przedszkole urośnie

WĘDRYNIA (ep) – Trwa remont polsko-czeskiego przedszkola w dzielnicy Wędryni Zaolzie. Po wakacjach placówka będzie mogła przyjąć więcej dzieci – w tej chwili uczy się tam 25 przedszkolaków, na więcej nie ma warunków. – *Trzeba powiększyć łazienki, przesunąć ściany. Takie są wymagania sanepidu* – wyjaśnił wicewójt Wędryni, Bogusław Raszka. Gmina przeznaczy na remont około 230 tys. koron. W kolejnych miesiącach będą również wymieniane okna w budynku. Jak dodał Raszka, Zaolzie w tej chwili bardzo się rozbudowuje i w kolejnych latach na pewno dzieci w tutejszym przedszkolu przybędzie.

Mieszkania dla młodych

KARWINA (ep) – Miasto postanowiło wyciągnąć rękę do młodych rodzin z dziećmi. W budynku szkoły podstawowej „Prameny” w Karwinie-Raju, za kilka lat powstaną mieszkania socjalne dla młodych rodzin. – *W pierwszym etapie chcemy opracować studium, z którego dowiemy się, ile będzie kosztować przebudowa szkoły i jakie zmiany trzeba będzie przeprowadzić* – wyjaśnił zastępca prezydenta miasta, Petr Juras. Powodem zmian w budynku jest malejąca liczba uczniów. Już w tym roku dzieci zajmują tylko dwa z trzech pięter szkoły. Do pięciu lat przeniosą się do głównego budynku placówki.

Do aptek wracają opłaty

Coraz mniej aptek w szpitalach wojewódzkich może proponować klientom zwolnienie z opłat regulacyjnych. W poniedziałek po południu zaczęto pobierać opłaty w wysokości 30 koron w aptece szpitalnej w Hawierzowie. Dyrekcja szpitala musiała dostosować się do decyzji Sądu Wojewódzkiego w Ostrawie, który zabronił jej refundacji opłat regulacyjnych z darów województwa. Szpitale w Karwinie i Trzyńcu na razie nie musiały wprowadzić zmian.

Sąd Wojewódzki przyznał rację sześciu prywatnym aptekarzom, którzy domagali się traktowania na równi z aptekami należącymi do szpitali wojewódzkich. Apteka szpitalna w Hawierzowie jest trzecią placówką wojewódzką – po Opawie i Nowym Jiczynie, której sąd zabronił refundacji opłat.

Emil Hladík, właściciel prywatnej apteki sąsiadującej z hawierzowską apteką szpitalną, zwracał opłaty regulacyjne w formie zniżki – z własnej kieszeni. Nie miał innego wyjścia, jeżeli nie chciał stracić klientów. Dlatego decyzja sądu, zabraniająca aptece szpitalnej refundacji opłat, jest dla niego dobrą wiadomością. Niemniej przekonuje, że



Kierownik apteki szpitalnej w Hawierzowie, Luboš Vejmla, uważa, że sprawie opłat regulacyjnych poświęcana jest przesadna uwaga.

to nie on pozwał województwo do sądu. We wtorek na ścianie jego apteki wisiała jeszcze duża tablica, informująca o zwrocie opłat „bez zbytecznej biurokracji”. – *Czekam na firmę, która ją zdejmie. Już nie zwracam opłat* – powiedział „Głosowi Ludu”.

Kierownik apteki szpitalnej, Luboš Vejmla, uważa, że pacjenci ra-

czej spokojnie przyjęli zmianę warunków. – *Choć pewna pani płakała, że nie zdążyła przyjść z receptami wcześniej. Musiała zapłacić 210 koron – za lekarstwa na trzy miesiące. Zapytałem ją, czy ma świadomość, że za tych 210 koron otrzymuje lekarstwa o wartości 9,5 tys. koron?*

Zdaniem aptekarza, sprawa

opłat w aptekach jest zbyt nagłaśniana. Tym bardziej, że zgodnie z nowymi przepisami, określającymi kalkulację cen leków, od 1 kwietnia apteki odliczają po 30 koron z dopłat za każde lekarstwo (bez względu na liczbę opakowań) na receptę. – *W naszej aptece klienci otrzymywali więc z powrotem właściwie 60 koron* – dodał Vejmla. (dc)

Ficek najpopularniejszy Wypróbują nowe ścieżki

Burmistrz Cieszyna – Bogdan Ficek najpopularniejszym samorządowcem polskiej strony Śląska Cieszyńskiego w pierwszym plebiscycie *Gazetycodziennej.pl*. Z ponad 9000 głosów oddanych w plebiscycie, prawie 2500 padło na niego. Świetne wyniki osiągnęli też samorządowcy ze Skoczowa i Strumienia.

– *Od czasu do czasu śledziłem wyniki plebiscytu. Długo byłem trzeci. To bardzo miłe, że ostatecznie wygrałem. Tym bardziej, że internet nie jest miejscem, gdzie cieszyłem się wielką*

sympatią. Wystarczy poczytać różne fora. Być może czytelnicy Gazetycodziennej.pl docenili to, że nie boję się odpowiadać internautom nawet na bardzo kłopotliwe pytania. Internauci to jednak specyficzna grupa wyborców i wynik tego plebiscytu wcale nie musi przełożyć się na dobry wynik wyborczy w przyszłym roku. Sam plebiscyt oceniam dobrze, to był sympatyczny pomysł, bo ludzie mogli się wypowiedzieć, kogo popierają – powiedział Ficek.

(Gazetacodzienna.pl)

Rowerem do sąsiadów można będzie przejechać już w sobotę, w czasie oficjalnego otwarcia inwestycji zrealizowanych w ramach projektu o nazwie „Rowerem do sąsiadów”. Transgraniczną inicjatywę zrealizowały wspólnie gminy Piotrowice, Zebrzydowice i Godów, choć ta ostatnia jeszcze nie zakończyła prac. W sobotę o godz. 15.00 otwarte zostaną Ośrodek Sportów Wodnych na stawie Młyńszczok w Zebrzydowicach oraz transgraniczne ścieżki rowerowe. Po oficjalnym otwarciu z Zebrzydowic do Piotrowic władze przy-

granicznych gmin przejadą na rowerach. – *Musimy przecież wypróbować nowe trasy. Zapraszamy wszystkich, żeby do nas dołączyli* – przekonuje wójt Piotrowic, Petr Trojek. Wszystko to odbędzie się w ramach corocznej imprezy „Wianki”. Przy zamku w Zebrzydowicach przygotowano w weekend wiele atrakcji: pokaz pletwonurków i ratownictwa wodnego na stawie Młyńszczok, koncerty zespołów, wieczorem korowód, rzucanie wianków i pokaz sztucznych ogni. W niedzielę na zainteresowanych czekają atrakcje muzyczne. (ep)

Rozmowy o wyborach Pogotowie odwołane

We wtorek odbyło się w Czeskim Cieszynie zebranie zarządu Polskiej Sekcji Narodowej Ruchu Politycznego Wspólnota-Coexistencia. Obrady prowadził przewodniczący sekcji Stanisław Gawlik. W ich trakcie omówiono uchwały podjęte wcześniej przez Kongres Wspólnoty-Coexistencii oraz punkty, które powinny być dyskutowane na zebraniu Rady Republikańskiej Ruchu jeszcze w tym tygodniu. W dyskusji poruszono problematykę związaną z wdrażaniem Umowy Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Języków Regio-

nalnych czy Mniejszościowych. Wspólnota-Coexistencia przede wszystkim zajmie się tematem wdrażania dwujęzyczności i polskim szkolnictwem.

Zarząd sekcji uchwalił, że Wspólnota-Coexistencia zaprosi w możliwie krótkim terminie na spotkanie tzw. „Grupy 3x3” delegacje Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Kongresu Polaków w RC, aby poinformować o strategii w tegorocznych przedterminowych wyborach do Izby Poselskiej Parlamentu RC. (r)

Wojewoda śląski odwołał w środę wprowadzone niespełna tydzień temu pogotowie przeciwpowodziowe w powiatach cieszyńskim, raciborskim, wodzisławskim, gliwickim i rybnickim oraz w Gliwicach, Rybniku i Jastrzębiu Zdroju. – *Wydając to zarządzenie wojewoda wziął pod uwagę zanik opadów deszczu oraz ciągłe obniżanie się stanów wody na posterunkach wodowskazowych* – poinformowała Renata Kostiw-Rydzek z biura prasowego wojewody. Służby kryzysowe

w regionie uspokajają, że zarówno pogoda, jak i stany rzek, ustabilizowały się, choć w niektórych miejscach nadal przekroczone są stany ostrzegawcze. Minionej doby strażacy interweniowali w woj. śląskim 72 razy. W akcjach usuwania skutków nawalnych i lokalnych podtopień uczestniczyło w sumie prawie 300 strażaków, którzy głównie pompowali wodę z zalanych piwnic i usuwali nadłamane konary drzew. Tak było m.in. w Bielsku-Białej. (r)

DO POLSKIEGO SEJMU I SENATU BĘDĄ MOGŁY STARTOWAĆ TYLKO OSOBY Z CZYSTYM KONTEM

Wiejska nie dla skazanych

Koniec „czarnych owiec” w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej. Wczoraj rano senatorowie przyjęli nowelizację Konstytucji, zakazującą kandydowania do parlamentu osobom skazanym prawomocnym wyrokiem. Aby zmiana mogła wejść w życie, musiała ją poprzeć bezwzględna większość. I rzeczywiście, na 80 obecnych na sali senatorów za no-

welizacją głosowało 61 osób, trzy były przeciw, pozostałe wstrzymały się od głosu. Wprowadzenie zmian forsowała Platforma Obywatelska.

– *Dzisiejsza nowelizacja to pokłosie tego, co działo się w poprzednim Sejmie. Niektórzy posłowie z Samoobrony mieli problemy z prawem. Mimo różnych wyroków mogli swobodnie uczestniczyć w obra-*

dach, chodzić na komisje, głosować różne uchwały. Teraz nie będzie już to możliwe. Wprawdzie w obecnym parlamencie nie ma już takich kłopotów, ale lepiej zabezpieczyć się na przyszłość – powiedział „Głosowi Ludu” Rafał Muchacki, senator z województwa śląskiego.

W ustawie zasadniczej znajdzie się następujący zapis: „Wybraną do

Sejmu lub do Senatu nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego”.

Jak się jednak okazuje, problemy z prawem nie dotyczą wyłącznie posłów i senatorów. W ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego kandydował Józef J., oskarżony

o udział w wielomilionowych wyłudzeniach wierzytelności. Spędził w areszcie tymczasowym blisko pięć lat. Wyszedł na wolność, kiedy w jego imieniu wpłacono 3 miliony kaucji. Jego proces rozpoczął się w 2006 roku i trwa do dziś.

Zmiany uchwalone przez Senat mają obowiązywać od następnej kadencji parlamentu. (wot)

HYDE PARK

Występy egzotycznych współobywateli

W „Głosie Ludu” z 27 czerwca przeczytałem rzeczowy przyczynek pana Mariusza Wałacha – chyba z Trzyńca – „Kto jest gospodarzem tej ziemi”, bo opisuje imprezę, która tam się odbyła. Absolutnie się z nim zgadzam. W Karwinie również podobna impreza odbywa się każdego roku. Ja byłem na niej tylko przypadkiem, chyba przed trzema, a może czterema laty. Więcej się tam nie pojawiłem, gdyż mam takie same odczucia jak pan Mariusz Wałach. Tak samo obraża mnie przyrównywanie Polaków żyjących na tej ziemi z dziada pradziada do ludności napływowej, która przyszła pomagać nas kolonizować. W Karwinie sytuacja jest o tyle wyklarowana, że nie trzeba tu walczyć o jakieś polskie napisy czy tym podobne tematy. Polskość powoli, ale systematycznie spychana jest na margines życia społecznego. Już dawno obniżyła się liczba polskiej ludności do poziomu poniżej 10 procent i z tego powodu nie możemy domagać się polskich napisów. A wódatarze naszego miasta raz w roku w zamian urządzają nam szopkę pt. „Prolinání kultur”, gdzie możemy się wzajemnie z innymi mniejszościami poznawać, a większość przy tej okazji podziwia występy swoich egzotycznych współobywateli. Tak samo w Trzyńcu, jak i w Karwinie, polskie zespoły chętnie biorą udział w tej szopce. Należy się zastanowić, czy tędy prowadzi droga ku temu, aby zachować stan naszego posiadania jak najdłużej. Mam na myśli liczbę dzieci w naszych szkołach. Wątpię jednak, czy nam to się uda na dłuższą metę. Przed mniej więcej pięćdziesięciu laty na terenie dzisiejszej Karwiny było około dziesięciu polskich szkół. Od nowego roku szkolnego zostanie już tylko jedna – w Karwinie-Frysztaście, gdyż również gimnazjum – spadkobierca orłowskiej placówki, zaniknie. Przeniesione zostanie do Czeskiego Cieszyna. Tu należy zastanowić się nad tym, co jest tego przyczyną? Na pewno nie tylko spadek urodzeń wśród Polaków, jak niektórzy próbują się pocieszać, gdyż musiałyby to się przekładać na populację całego społeczeństwa, a tak nie jest. Polaków ubywa, a Czechów przybywa. Zatem twierdzenie niektórych znanych osobistości, że w połowie lat 60., kiedy już nie byliśmy w posiadaniu Piasta, polskość najbardziej się rozwijała, jest absurdem. W „Głosie Ludu” z 30 czerwca pan Daniel Kadłubiec również poparł w dosadny sposób wypowiedzi pana Mariusza Wałacha. W wypowiedzi pana Kadłubca nie mogę się polapać, gdyż bardzo często podkreśla ważność gwary śląskiej, a w naszych szkołach przekłada się to na przekonanie (nie tylko wśród uczniów), że gwara jest najważniejsza, co

jest pierwszym krokiem do integrowania się z większością. Znam wielu sąsiadów, którzy mówią gwarą, a czują się i są Czechami. Ciekawe, że w czeskich szkołach, nawet na przerwach, uczniowie nie mówią naszą gwarą, tylko po czesku. Jak tego dokonali czescy nauczyciele? Bo naszym ta sztuka jakoś się nie udaje. Wina chyba jest w nas samych. Jak twierdzi pan Kadłubiec, mamy giętki kręgosłup albo nie mamy go wcale. Jesteśmy ulegli, ustępliwi, nie lubimy zwracać na siebie uwagi, chociażby tym, że będziemy rozmawiać przynajmniej gwarą... Jeśli chodzi o Ewę Farną, której przykład przytacza pan Kadłubiec, to pozwolę sobie stwierdzić, że ta dziewczyna zrobiła dla naszej polskości tutaj więcej, niż cały nasz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w ciągu 60 lat swojego istnienia.

MELCHIOR SIKORA

Dla mnie polskość to świętość

Szanowny Panie Profesorze! Pod Pana artykułem w „Głosie Ludu” („Racje Mariusza Wałacha”, Daniel Kadłubiec) w pełni się podpisuję i całkowicie się z nim utożsamiam. Pragnę tylko dodać kilka uwag na temat poruszanej nadmiernej „tolerancji i liberalizmu”, prowadzących do rozmycia polskiej tożsamości Zaolziaków. Najpierw pragnę podkreślić i Pana zapewnić, że ja się bardzo mocno czuję Polakiem i jak tylko potrafię, wszystkim daję to wyraźnie do zrozumienia. Dla mnie polskość zawsze była nietykalną świętością, napawała mnie dumą. Kiedy w 1956 roku oświadczyłem się swojej przyszłej żonie, to jej tatę (rzeźnik) zaciekało w pierwszym rzędzie to, czy jestem Polakiem czy Czechem, bo jeśli Polakiem „tu stela” to wyprawi weselną ucztę, jakiej już w Karwinie długo nie było, a jeśli Czechem – to przyszły zięć i weselni goście będą musieli zadowolić się chlebem z marmoladą. A teraz ad rem: już podczas dosyć pokaźnej internetowej korespondencji jaką od lat prowadzę z Polakami z Polski, zaskakują mnie ich pytania, kiedy przeprowadziłem się do Czech i dlaczego, i jak to możliwe, że po tylu latach dosyć dobrze władam ojczystym językiem. Moją odpowiedzią bywają często zdziwieni, kiedy dowiadują się o istnieniu Polaków na Zaolziu – więc w Polsce już brak potrzebnej świadomości czy wiedzy o nas. To raz. Po drugie, Polacy czy szczególnie Polki, przybywający na dłuższy czy stały pobyt na nasz teren, zazwyczaj szybko starają się pozbyć swej polskości, czy wcale się do tej (ich zdaniem upośledzonej etnicznej grupy) nie przyznają. Od samego początku paplają błędną czeszczyzną i wprost wstydzą się za swoje pochodzenie czy narodowość. Piekli mnie, kiedy zwraca się do mnie synowa z Polski po czesku, chociaż ja uparcie staram się mówić poprawną polszczyzną. I mają problem, jak mówić ze swoim dzieckiem i do jakiej szkoły go zapisać. Ale i

w polskich rodzinach „tu stela” dzieci i rodzice chętniej oglądają czeskie niż polskie telewizyjne programy, słuchają czeskich piosenkarzy itd., na szczęście my w domu mamy dwa telewizory i ja bez przeszkód mogę oglądać TVP. Opowiadam się za tym, aby jak najdłużej korzystać z dóbr kulturalnych naszych przodków. Oczywiście, wieki to potrwać nie może! Apeluję do ludzi na tzw. stanowiskach, prezesów (PZKO, KP), naczelnych redaktorów polskich pism, dyrektorów szkół, uzdolnionych działaczy społecznych, żeby poczuli się do obowiązku stwarzania po temu potrzebnych warunków, a my szare myszki – konsumujemy te duchowe dobra w pełni, nawet jeśli nas stać tylko na nieudolną bierność. Nawołuję, żeby polskie rodziny posyłały dzieci do polskich szkół (dodatkowy walor – ubogacenie się o dalszy język, niektórzy Czesi przybywający na nasz teren z głębi Czech są tego dobrze świadomi i zapisują dziecko do polskiej szkoły), czytały polskie książki, chodziły do teatru, zrzeszały się w różnych polskich towarzystwach, były członkami PZKO, uczestniczyły w różnych akcjach polskich. Ja się tej zasady trzymam konsekwentnie od lat.

JAN KUFA

Taka nasza integracja

Nie chciałbym wracać do historii całej batalii o łyżbiczką szkołę podstawową, w której sam brałem udział już od pierwszego z tych tak stresujących spotkań. Nie będę przypominał aktorów tej likwidacji, do której, jak twierdzi p. starostka, „citlivým přístupem” chciała doprowadzić od zaraz. Obroniliśmy tę szkołę dzięki postawie naszych ofiarnych ludzi i organizacji. Po dwóch latach obroniliśmy choć pierwszy stopień, co jest sukcesem może małym, ale znacznym wobec skali nieprzychylności, jaką mieliśmy przeciw sobie. Radni i przedstawicielstwo miejskie „decydowało” o przesądzonej i nieodwołalnej decyzji p. starościny, nic nie wiedząc o jej poprzednim postępowaniu i wybiegach wobec protestów naszych ludzi, na co dwa razy zwracałem uwagę na posiedzeniach przedstawicielstwa. Mam takich przedstawicieli, którzy mają taki stosunek, między innymi do sprawy polskich napisów i do nas autochtonów, których traktują jak napływowych. Przykro mi z powodu krytyki p. Mariusza Wałacha w „Głosie Ludu” z 27 czerwca, ale jednocześnie przyznaję, że cieszę się, że ktoś otwarcie napisał o „schizofrenii”, jaką odczuwamy wobec takich imprez, jak ta trzyniecka. Zapewniam, że nikt nikomu nigdzie nie włoży. Nasze zespoły wystąpiły już kilka razy w poprzednich latach, a my pierwszy raz, tylko z bufetem, jak powiedziałem „na próbę”. Próba tej prezentacji była raczej udana, ale pokazuje, że już jej w takich warunkach raczej nie powtórzymy.

JAN BRANNY

W CIESZYNIE ROZPOCZNIE SIĘ KOLEJNY PRZEGLĄD FILMOWY

Dziesiąta muza za darmo

Miłośnicy kina i teatru nie mają chwili wytchnienia. Po zakończonych festiwalach filmowym „Kino na granicy” oraz teatralnym „Bez granic” przyszedł czas na kolejną imprezę rozłożoną na kilka dni. W najbliższą środę w Cieszynie rusza czwarta edycja festiwalu „Wakacyjne kadry”. Widzowie zobaczą dobre polskie kino oraz kilka światowych produkcji, które mają już swoje lata „Listy z Iwo Jimy” Clint Eastwooda albo miesiące „Bracia Karamazow” Petra Zelenki (polska prapremiera odbyła się przed rokiem w Cieszynie

nie podczas „Kina na granicy”).

– Przez pięć dni będziemy się mogli spotykać i przeżywać projekcje filmowe. Jest przygotowanych 20 obrazów polskich, wyselekcjonowanych przez Wojciecha Majewskiego, który jest dyrektorem artystycznym festiwalu od tego roku. Myślę, że te 20 filmów to grupa najcenniejszych filmów, które powstały w ostatnim roku w naszym kraju. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników dobrego kina – powiedział Jan Matuszek, wiceburmistrz Cieszyna.

Przeegląd organizuje gmina Cie-

szyn. Program tegorocznych „Wakacyjnych kadrów” jest bardzo bogaty. Choć osoby, które uczestniczyły aktywnie w „Kinie na granicy”, będą mogły się czuć trochę zawiedzione. Zostaną pokazane te same filmy, co kilka tygodni temu, jak „Tatarak” Andrzeja Wajdy, „Boisko bezdomnych” Katarzyny Adamik, „Jeszcze nie wieczór” Jacka Bławuta czy „Drzażgi” Macieja Pieprzycy. Absolutną nowością będzie natomiast najnowszy film Jana Jakuba Kolskiego „Afonie i pszczoły”. Na tym jednak nie koniec atrakcji. W cyklu „Giganci kina” na tapetę zostanie wzięta twórczość Clint Eastwooda. Nie zabraknie także koncertów i spotkań. Seanse będą się odbywać w kinie Piast, Teatrze im. Adama Mickiewicza oraz Domu Narodowym. Organizatorzy nie zapomnieli także o najmłodszych.

– Codziennie przed południem odbędzie się blok filmów dla najmłodszych. Mam nadzieję, że kino wciągnie ich na tyle, że w kolejnych edycjach będą uczestniczyć już jako dorośli – dodał wiceburmistrz Cieszyna.

Wstęp na wszystkie seanse jest wolny. Nie trzeba odbierać żadnych wejściówek. Obowiązuje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”.

TOMASZ WOLFF

W Ustroniu konkurs dla czworonogów

Najpiękniejsze rasowe psy z rodowodem zaprezentują się w niedzielę w Ustroniu. Związek Kynologiczny z siedzibą w Bielsku-Białej po raz 35. organizuje Beskidzką Krajową Wystawę Psów Rasowych. Na stadionie Klubu Sportowego „Kuźnia” w Ustroniu swoje psy pokaże też wielu wystawców z Czech, Słowacji czy Niemiec. Czworonogi wezmą udział w specjalnym konkursie na „Najpiękniejszego Psa Podbeskidzia”.

(ep)



W ramach festiwalu zagra zespół Izrael. Koncert odbędzie się 12 lipca.



Fot. WOJCIECH TRZCIONIKA

Wystawa odbędzie się po raz 35.

Przepisy w drodze na Jasną Górę

Zbliża się czas pielgrzymek i jak bumerang wraca w Polsce dyskusja na temat obowiązku odbywania specjalnych szkoleń przez porządkowych kierujących ruchem na trasach do Częstochowy. Problem dotyczy też pielgrzymki z Zaolzia.

Program obowiązkowego szkolenia wprowadzonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji obejmuje 18 godzin i dotyczy m.in. wiedzy z zakresu przepisów ruchu drogowego, udzielania pierwszej pomocy oraz umiejętności wypisywania kolegium dla kierowców, którzy będą łamać przepisy. Kurs kończy egzamin.

Szkolenia były zawsze

W rozpoczynającym się wkrótce szkoleniu organizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bielsku-Białej weźmie udział około 30 osób z całej diecezji bielsko-żywieckiej. Być może będzie ich więcej, bo nabór jeszcze trwa. – Z samego Cieszyna będzie to kilka osób, w tym również ja sam – informuje ks. Stefan Sputek, odpowiedzialny za coroczną cieszynską pielgrzymkę na Jasną Górę. Paradoks polega na tym, że zdecydowana większość uczestników kursu to osoby, które od kilku już lat biorą udział w pielgrzymkach jako porządkowi. Nie będzie to więc dla nich żadna nowość. Ale zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, zgodnie z przepisami, muszą mieć.

– Jesteśmy zdziwieni, skąd nagle pojawił się pomysł na takie rozporządzenie. Chodzimy na pielgrzymki od blisko 20 lat i takie szkolenia, tyle że wewnętrzne, zawsze się odbywały. Wiemy, jak ważne jest bezpieczeństwo, dlatego nigdy nie bra-

lowało osób zajmujących się kierowaniem ruchem. I nigdy też nie było żadnych problemów ani wypadków – podkreśla ks. Józef Walusiak, główny organizator sierpniowej diecezjalnej pielgrzymki na Jasną Górę.

– Obowiązek odbycia podobnego szkolenia rzeczywiście był od zawsze, tyle że kiedyś robiły je, na przykład, komendy policji. Teraz przeprowadzamy je my. To wciąż pewnego rodzaju nowość i zasady współpracy dopiero się kształtują. Zasadniczo powinno być tak, że parafie najpierw zgłaszają się do kurii, a kurie do WORD-ów – informuje Jerzy Marks z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach.

Początkowo szkolenie miało kosztować około 300 zł od osoby. Tak wysoka stawka wywołała falę protestów ze strony organizatorów pielgrzymek. Później pojawiły się informacje, że szkolenia odbywać się będą bezpłatnie. – Kwestie finansowe w praktyce wciąż są niejednoznaczne. W każdej diecezji sprawa wygląda inaczej. W naszym przypadku koszt szkolenia jednej osoby wyniesie 90 zł – dodaje ks. Józef Walusiak.

Warto zaznaczyć, że rozporządzenie, obok procesji i pielgrzymek, wymienia też konduktu pogrzebowe. Jednak widok porządkowego w odblaskowej kamizelce i z „lizakiem” w rękę wśród żałobników jest raczej niespotykany. Ale tę kwestię MSWiA przemilcza.

Dziewiętnasty raz z Zaolzia

Już po raz dziewiętnasty rusza na Jasną Górę do Częstochowy pielgrzymka z Zaolzia. Podobnie jak w poprzednich latach ma ona trzy formy – pieszą, autokarową i rowerową. W tym roku organizatorom przyjdzie się zmierzyć z nowymi przepisami, obowiązującymi w Polsce piesze pielgrzymki.

– Po interwencji władz kościelnych sytuacja zmieniła się o tyle, że dla diecezji w naszym regionie szkolenia są nieodpłatne – powiedział „Głowski Ludu” Jerzy Marks, kierownik Działu Szkoleń WORD w Katowicach. – Ale to uzgadnia każda kuria z WORD-em w swoim województwie.

Jadwiga Franek, która wraz z mężem organizuje tradycyjnie pielgrzymkę z Zaolzia, przyznaje, że na razie sprawa szkoleń porządkowych nie jest w przypadku ich pielgrzymki rozstrzygnięta. – Właśnie

badamy sytuację, stwierdzamy, czy faktycznie nasi porządkowi będą musieli być przeszkoleni. O bezpieczeństwo grupy troszczy się co roku trzech, czterech porządkowych.

Co roku wyrusza na pieszą pielgrzymkę z Czeskiego Cieszyna do Częstochowy ok. 120-150 osób. Na tegoroczną na razie zgłosiło się ok. 100 osób. Sześciodniowa pielgrzymka rozpocznie się w sobotę 18 lipca. Chętni nadal mogą się zgłaszać. Wolne miejsca są również w pielgrzymce rowerowej (w dniach 22-23 lipca), nie ma już ich

natomiast w pielgrzymce autokarowej.

Jest też grupa duchowa – dla tych, którzy z różnych przyczyn nie mogą udać się do Częstochowy. – Czas pielgrzymki jest okazją do wejścia w ten wymiar rzeczywistości, który często umyka nam w codziennym zabieganiu. Przypomina nam o naszej trwałej więzi z Bogiem, który jako Stwórca wzywa nas do ciągłego dialogu z sobą i konkretnych postaw życiowych – zachęca do pielgrzymowania Jadwiga Franek.

JUR/Gazetacodzienna.pl, (dc)

Zalozie z pielgrzymką w Wilnie

Grupa wiernych z Zaolzia – głównie Polaków, ale też Czechów i Słowaków – wzięła w czerwcu udział w dziewięciodniowej pielgrzymce autokarowej do Wilna, zorganizowanej przez parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie. Pielgrzymi zwiedzili wileńską starówkę, modlili się pod cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, byli w katedrze pw. św. Stanisława i Władysława – świątyni, w której wyniesiono na tron wielkoksiążęcy kilku polsko-litewskich władców: Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Stefana

Batorego, i gdzie w barokowej kaplicy spoczywają prochy św. Kazimierza (syna Kazimierza Jagiellończyka), obecnego patrona Litwy. Byli także w polskim kościele pw. św. Ducha – jedynym, w którym liturgia nie odbywa się w języku litewskim i który przetrwał, jako kościół katolicki, również czasy sowieckie, a także w kościele pw. Św. Trójcy – Sanktuarium Bożego Miłosierdzia oraz w unickiej cerkwi pw. Św. Trójcy. Pielgrzymi zwiedzili też Uniwersytet Wileński oraz cmentarz w Rossie, jedną z polskich nekropolii narodowych. (dc)



Pielgrzymi z Zaolzia w Wilnie.

Widziałam Michaela Jacksona!

„HIStory Tour” Michaela Jacksona było jednym z najważniejszych wydarzeń muzycznych końca XX wieku. Podczas 82 koncertów na całym świecie bawiło się około 4,5 mln ludzi. W ramach trasy, jeden z koncertów odbył się 20 września 1996 roku na warszawskim lotnisku Bemowo. Wśród 120 tys. Polaków, którzy przyszedli zobaczyć Króla Popu na żywo, była cieszynianka. Dziś, gdy cały świat oplakuje zmarłego Jacksona, opowiada *Gazeciecodziennej.pl* o tamtym wydarzeniu.

Cieszynianka nie chce publicznie ujawnić swojego nazwiska. Prosi, aby przedstawić ją jako Virginia79: – Miałam wówczas 17 lat, ale jakoś udało mi się ubłagać mamę, żebym mogła jechać 400 km na koncert Michaela. Nie byłam rozhisteryzowaną fanką, która mdlała na widok swojego idola, ale czułam, że taka okazja może się już nie powtórzyć. I nie myliłam się...

Wraz z 17-latką do Warszawy pojechali koleżanka i dwoje kolegów. Wyruszyli pociągiem 19 września o godz. 20:05. W stolicy byli następnego dnia ok. 5:00: – Od razu pojechaliśmy pod Marriott, gdzie czekało już mnóstwo fanów. Wszyscy zmęczeni, niewyspani, ale z napięciem wpatrujący się w drzwi hotelu. Aż wreszcie się otworzyły i on wyszedł...

Na Bemowo kursowały specjalne autobusy oznaczone napisami „Koncert Jacksona”. Jeden z nich, dowiózł cieszyniankę i jej znajomych na lotnisko: – W autobus wsiedliśmy o godz. 18:00. Cała Warszawa była zakorkowana, dało się wyczuć nerwową atmosferę. Lotnisko Bemowo pękło w szwach. Nie było mowy o wycofaniu się. Po przednim przejściu przez trzy kontrolne bramki (sprawdzano czy nie wnosimy czegoś niebezpiecznego) ruszyliśmy w kierunku sceny, od któ-

rej dzieliło nas... ok. 2,5 km! Z ostatniego, XXV sektora widać było tylko maleńki kwadracik – scenę.

Jednak po dojściu do sektora X widok nie za bardzo się zmienił: – Mnie i koleżance pociekły łzy. Postanowiliśmy coś zdziałać...

Po krótkiej scenie aktorskiej, odegranej przy jednej z bramek, dziewczyny znalazły się w sektorze II, pod samą sceną, w najlepszym z możliwych miejsc.

Koncert rozpoczął się punktualnie o godz. 21:00: – Na niebie roz-

błysły sztuczne ognie, na scenie wylądowała rakieta. Otworzyły się drzwi i stanął w nich Michael – w srebrnym kombinezonie, z charakterystycznie przekręconą w jedną stronę głową. Lotnisko oszalało! Nie było końca pisków, wrzasków, gwizdów i głośniego „Michael, Michael, Michael...”

Król Popu rozpoczął swoje show: lotnisko Bemowo wypełniły m.in.: „Scream”, „Don't Care About Us” czy „Smooth Criminal”. Jednak po godzinie występu, sprawy przybrały niespodziewany obrót: – Nadeszła fala nieproszonej gości. Jak się później dowiedziałam, około tysiąca ludzi przecisnęło się gdzieś bokiem i parło na przód. Po jakimś czasie straciłam z oczu moją kole-

żankę, a sama stałam przechylona na bok o jakieś 30 stopni. Półprzymotne osoby i dzieci wyciągano górą. Michael nie przestawał śpiewać, ludzie płakali...

Sytuację opanowano po ok. 20 minutach. Virginia79 swą koleżankę odnalazła dopiero po koncercie, w środku nocy na stacji benzynowej, znajdującej się nieopodal lotniska: – Tam się właśnie umówiliśmy, gdyby coś poszło nie tak. Stamtąd autobus odwiózł nas do centrum. Widziałam Michaela... Byłyśmy wykończone emocjami, wypełnione wspomnieniami. Dudniło nam w uszach. Nie spałyśmy do rana.

JAKUB DOBROSZEK /Gazetacodzienna.pl



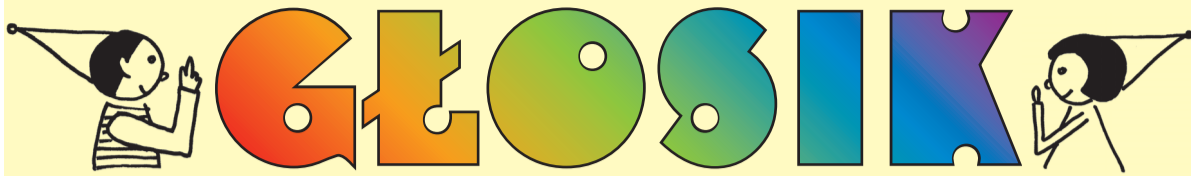
To zdjęcie Michaela cieszynianka zrobiła pod hotelem Marriott.

reklama

CK PRESSBURG POLSKA, SŁOWACJA, CZECHY, WEGRY, SŁOWENIA, WŁOCHY, CHORWACJA
BILETY LOTNICZE, PARKING RUŻYNÉ, EGZOTYKA, UZDROWISKA, WEEKENDY

SŁOWACJA, PIESZCZANY
HOTEL LINEA*** - TWÓJ IDEALNY URLOP W ZNANYM SŁOWACKIM UZDROWISKU
7x zakwaterowanie, śniadanie, obiadokolacja (nd-nd)
Cena: 871zł/dorosły 1/2, DZIECKO DO LAT 14 NA DOSTAWCE ZA DARMO, seniorzy wyżywienie pełne – ZA DARMO
CZECHY, SZPINDLEROWY MŁYN
AQUAPARK ŠPINDL***. CAŁKOWICIE NOWY AQUAPARK W SZPINDLEROWYM MŁYNIE
5x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do aquaparku 1x dziennie na nieograniczony czas (tobogany, dzika rzeka, jacuzzi, sauna i inne.), siatkówka plażowa, minigolf, tenis stołowy, opłata parkingowa, opłata klimatyczna
Cena: 810 zł/dorosły 1/2, DZIECKO DO 11 LAT NA DOSTAWCE ZA DARMO
WĘGRY, VISEGRÁD - THERMAL HOTEL VISEGRÁD****
4x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do łaźni termalnych oraz wellness centrum (zewnętrzne oraz wewnętrzne baseny, baseny dziecięce, termalne, basen pływacki, łepidarium, sauny), fitness, szlafrok, 1 kupon o wartości 20 euro na usługi w salonie kosmetycznym, 1 kupon o wartości 10 euro na usługi w wellness centrum

biuro Cz. Cieszyn: Viaduktová 4, 558 740 308 www.PoCelyRok.cz



Adopcja, aukcja i tym podobne

Rozpoczęły się upragnione wakacje. Ludmiłka i Głosik mają jednak nawet w lecie swoje obowiązki. Przez cały rok muszą przygotowywać dla was tę rubrykę. Zdradzę wam w tajemniczy, że bardzo lubią to robić. Tym razem jednak mieli nie lada problem. Przez cały dzień głowili się nad czymś, czytali po kilka razy jeden z waszych listów. Do pomocy zawołali także Tymka oraz krasnalów. – *Strasznie tu dużo trudnych terminów. Adopcja, aukcja i tym podobne. Co to może być ta adopcja na odległość?* – zastanawiała się Ludmiłka. – *Do tego na pewno po-*

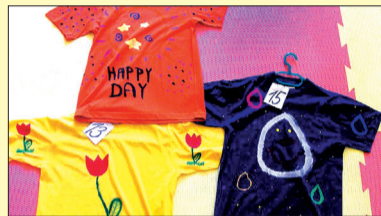
trzebny jest metr. Bo skoro odległość, to trzeba zmierzyć – stwierdził z przekonaniem Głosik. – Eee, nie, na odległość to pewnie znaczy, że trzeba gdzieś daleko iść – powiedział Tymek. Nawet krasnale nic mądrzejszego nie wymyśliły. Tyle problemu przysporzył im list przysłany przez dzieci ze szkoły podstawowej w Karwinie, w którym opisywały, jak zorganizowały aukcję internetową koszulek dla ich „adoptowanego na odległość” ucznia. A czy wy wiecie, co to znaczy? Przeczytajcie sami, co działo się w karwińskiej szkole. **KROPKA**

Koszulki dla Dickensa

Na stronach internetowych karwińskiej polskiej podstawówki pojawiły się w tym roku koszulki, własnoręcznie wykonane przez uczniów klasy 4. Można je było kupić w czasie aukcji internetowej i tym samym pomóc Dickensowi, pięcioletniemu chłopcu, który mieszka w Kenii, pochodzi z biednej rodziny i nie ma pieniędzy na naukę. Uczniowie szkoły „adoptowali” go w tym roku. Korespondują z Dickensem i starają się zebrać dla niego pienią-

dze. Tak właśnie wygląda adopcja na odległość.

– *Zastanawialiśmy się jak pomóc. Najlepiej coś własnoręcznie zrobić, a potem sprzedać. Pomysłów mieliśmy bardzo dużo. Uczniowie klas dziewiątych piekli muffiny, ósmoklasiści zrobili i ozdobili pierniczki, siódmoklasiści przygotowali kiermasz wielkanocny, a ich o rok młodszy koleś sprzedawał różne drobiazgi i upominki. W sumie w tym roku dzięki różnym ini-*



cyjatom udało się już zebrać około 8 tys. koron, które będą przeznaczone na naukę Dickensa – relacjonują dzieci z karwińskiej szkoły. (ep)

NASZE SUKCESY

Odnieśliście sukces w konkursie, olimpiadzie? Pokonaliście sportowych rywali z innych szkół? Napiszcie o tym do „Głosika”. Jako pierwsza swoimi osiągnięciami podzieliła się z nami szkoła w Bystrzycy. Ponieważ rozpoczęły się już wakacje, podsumowała cały rok szkolny, usiany sukcesami.

Polska Szkoła Podstawowa w Bystrzycy, do której chodzi około 160 dzieci, może się pochwalić wieloma dokonaniem. W ciągu całego roku szkolnego uczniowie zdobywali nagrody i wyróżnienia w ogólnokrajowych czy regionalnych konkursach i olimpiadach. Zdobyli na przykład trzecie miejsce w ogólnokrajowym konkursie pisania listów w języku czeskim (Dominik Bojko, kl. 7.), pierwsze i dziesiąte miejsce w konkursie z języka angielskiego Fox (Adam Škňouřil i Jan Wałach z klasy 7.), drugie i trzecie miejsce w powie-

cie w konkursie konwersacji w języku angielskim (Jan Wałach, kl. 7. i Adam Raszka, kl. 8.), mieli także dobre wyniki na olimpiadach z



Ania Janeczek na Zjeździe Gwiazdzistym.

matematyki, fizyki i chemii. Szkoła może się też pochwalić wieloma sukcesami sportowymi, szczególnie w lekkiej atletyce.

Co roku placówka przyznaje uczniom tytuły Najlepszy Sportowiec, Wzorowy Uczeń i Najaktywniejszy Uczeń. Po raz pierwszy w historii szkoły w tym roku wszystkie trzy tytuły otrzymała jedna uczennica – Ania Janeczek z klasy 9. Była druga w slalomie na Zjeździe Gwiazdzistym, z igrzysk lekkoatletycznych przywozila dwa medale, miała też dobre wyniki w biegach przełajowych. Oprócz tego uczestniczyła w olimpiadach matematycznej, fizycznej i chemicznej. W tych dwóch ostatnich została laureatką eliminacji wojewódzkich. Tytuł Najaktywniejszego Ucznia otrzymała za uzyskanie największej liczby punktów za pochwały w nauce, sporcie oraz na kulturalnym polu. (ep)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Spotkanie Polonijne na Słowacji

Zespół instrumentalny Skowronki działający przy PSP w Czeskim Cieszynie uczestniczył w dwudniowym polonijnym spotkaniu zielonoświątkowym sześciu Klubów Polskich na Słowacji połączonym z Dniem Dziecka. Kulturalna część programu została niemal w całości wypełniona repertuarem naszego zespołu. Nie zabrakło utworów klasycznych na trzy flety – sopranowy, altowy, tenorowy, były także piosenki ludowe oraz utwory nowoczesne. W malowniczej, podgórskiej miejscowości Podskalie wraz z dziećmi Polonii słowackiej wzięliśmy udział w grach i konkursach, przy ognisku nawiązaliśmy nowe znajomości.

Dziękuję Skowronkom za udział w lekcjach i spotkaniach. Jestem dumna z waszych sukcesów! Życzę miłego wypoczynku podczas wakacji, wolno płynących, słonecznych dni i cieszę się, że spotkamy się przy dźwiękach fletów w następnym roku szkolnym.

RENATA DOBNER

Jubileusz w Lutyni Dolnej

Pragniemy się z Wami podzielić wrażeniami, a zarazem podziękować. 13 czerwca polskie przedszkole w Lutyni Dolnej obchodziło swoje 80. urodziny. Część ofi-

cialna odbyła się w dolnolotyńskim Domu Kultury, a część nieoficjalna – festyn – w ogrodzie szkolnym. W Domu Kultury przepiękny program przedstawiły maluchy uczęszczające do przedszkola. Również absolwenci przedszkola przynieśli swój podarunek w postaci występów. „Brzydkie Kaczuszkę” w wykonaniu przedszkolaków i młodszych uczniów wywołało uśmiechy i burzę oklasków. Nasze podziękowania należą paniom, które tańce, wiersze oraz piosenki wyćwiczyły i doszlifywały. Podstawą programu był spektakl przygotowany przez nauczycielkę Magdę Majzner przed jej odejściem na urlop macierzyński. Spektakl poszerzyły i w jedną całość ubrały Sonia Jarzyna i Anna Śertler. Nie miały wkład w realizację widowiska miały również pani Agnieszka Stabla, nauczycielka pierwszego stopnia, oraz Daria Woźnica, wicedyrektor szkoły. Z kolei Annie Śertler należą się również podziękowania za przygotowanie całej scenografii.

Efektowne zakończenie oficjalnej części uroczystości uświetnił tort, który wykonała mamusia dwójki przedszkolaków, Maria Ligocka. Tort przedstawiał całe przedszkole razem z ogródkiem, którego płot tworzyło 80 białoczerwonych świeczek.

Rodzice małych przedszkolaków

Tak się bawiliśmy

Czas szkolnych festynów już za nami. Przeczytajcie sami, jakie atrakcje i występy przygotowali w poszczególnych szkołach nauczyciele i dzieci!



TRZYNIEC – Na podróż po Europie zaprosili widzów uczniowie podstawówki przy ul. Dworcowej. Pokazali tańce różnych krajów – zaszereżowali do Austrii, Hiszpanii i Grecji, oczywiście także do Polski i Czech. Program zakończyły tańce śląskie, bo morał był taki: wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Z występem do szkolnego ogrodu przysłały także dzieci z pobliskiego przedszkola w Lesznej Dolnej.

KARWINA – Festyn szkolno-przedszkolny zorganizowano w kinie letnim. W programie były na przykład tańce śląskie, tańce na sportowo oraz przedstawienie przedszkolaków „Na krakowskim rynku”. Na scenie po-



jawili się też uczestnicy Festiwalu Piosenki Dziecięcej. W ogrodzie szkolnym przygotowano zabawy i atrakcje, tradycyjnie odbył się też mecz piłki nożnej między rodzicami i uczniami klasy 9.



SUCHA GÓRNA – „Kolorowe Jarmarki”, czyli festyn szkolny, zaplanowano tu na 13 czerwca. Taki tytuł nosił program przygotowany przez dzieci z przedszkola i szkoły wraz z kółkiem tanecznym złożonym z uczniów młodszych klas. Po występach jak zwykle nie zabrakło atrakcji: koń wozil dzieci w siodle, była trampolina, „wędek”, koło szczęścia, strzelnica dla dzieci i dorosłych, loteria.

WĘDRYNIA – Czy wiecie, jak podróżuje się w statku kosmicznym? Dzieci ze szkoły w Wędrynie postanowiły się o tym przekonać. Na festynie, który zorganizowano 6 czerwca w parku gminnym przedstawiły program „Podróż kosmiczna do krainy radości”. Chłopiec, podróżujący z mamą w statku kosmicznym, oglądał krainę złych mocy i szaleńców, by w końcu wylądować na Planecie Radosnego Dzieciństwa. Przedszkolaki przygotowały natomiast tańce z parasolami i kropelkami deszczu.



MILIKÓW – „W naszym ogródeczku kwiatek przy kwiateczku” – program pod taką nazwą pokazały 13 czerwca na festynie dzieci z milikowskiej szkoły i przedszkola. Na scenie widzowie zobaczyli na przykład kujawia-ka w wykonaniu klas 4. i 5., były też „niesforne kotki”, czyli dziewczyny z pierwszych trzech klas. Nie zabrakło kaczki dziwaczki, roztańczonych ogrodników czy Pata i Mata, którzy budowali basen. Trwający blisko godzinę program wszystkim się podobał. (ep)



CZWARTEK 2 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Koszmarny Karolek 8.35 Świnka Peppa 8.45 Jedynkowe przedszkole 9.20 Lippy and Messy 9.30 Legenda Nezha (s.) 9.55 Na wysokiej fali 10.30 Don Matteo 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Plebania (s.) 12.50 Klan (s.) 13.15 Siódme niebo 14.00 Ogród z duszą 14.30 My, wy, oni 15.00 Wiadomości 15.15 Tygrysy Europy 16.10 Opole 2009 na bis 16.25 Faceci do wzięcia (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Ranczo (s.) 18.20 Moda na sukces (s.) 18.45 Przebojowa noc 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.00 Mistrzostwa Świata - Rajd Brazylii 20.20 Londyńczycy 21.15 Sprawa dla reportera 21.55 Pryzmat 22.35 Zagubieni 0.10 Wilczyca 1.55 Gwiazdy opolskich kabaretów.

TVP 2

6.50 Teleszkapy 7.20 Sophie - panna młoda mimo woli 7.50 Niezłomni 8.05 Kacper (s.) 8.35 Radiostacja Roscoe (s.) 9.00 Barwy szczęścia (s.) 10.05 Rajskie klimaty 10.40 Przygody Tarzana (s.) 11.10 Nowe przygody Flippera (s.) 12.05 Magnum 12.55 Lotko.tv 13.35 Poradnia małżeńska Trinny i Susanny 14.20 Córki McLeoda (s.) 15.15 M.A.S.H. (s.) 15.45 Pod drzewem, pod zielonym 17.30 Program lokalny 18.00 Kulturalni na wakacjach 18.15 M jak miłość (s.) 19.15 Czerdziestolatek (s.) 20.05 Dr House (s.) 21.00 W piekle płomieni (film kanad.) 22.45 Panorama 23.20 Pitbull 0.20 Barack Obama - niezwykła historia (film bryt.).

TV KATOWICE

5.56 Info poranek 7.45 Aktualności 7.50 Historia zapisana w lasach 8.01 Gość poranka 8.17 Przegląd portali internetowych 8.45 Na co dzień 9.00 Transmisja obrad Sejmu 15.55 Serwis info 16.00 Studio Senat 16.22 Biznes 16.45 Aktualności 16.50 TV Katowice poleca 17.00 C.U.D. zdrowia 17.10 TV Katowice zaprasza 17.42 Nasz reportaż 18.00 Aktualności 18.40 Uwaga! Weekend! Informator kulturalny 19.25 TV Katowice zaprasza 19.32 Raport z Polski 19.50 Komentarz świat 20.10 Minęła 20-ta 21.07 Telekurier - bliżej siebie 22.15 Plus minus 23.20 Międzynarodowy Wyciąg Kolarski 0.00 Studio Senat 0.28 Oczami cenzora 0.52 Minęła 20-ta 0.57 Moje Chiny - Taishan w prowincji Guangzhou 2.05 Telekurier - bliżej siebie 2.48 Tajemnice Enigmy.



W PIEKLE PŁOMIENI

Sensacyjny, 105 minut, Kanada 2002

TVP 2, czwartek 2. 7., godz. 21.00

Reżyseria: Jason Bourque
Występują: Tracey Gold, Alexander Walters, Joanna Cassidy, Ellen Dubin, Nathaniel Arcand

Nell Swanson została niesłusznie oskarżona o morderstwo i skazana na więzienie. W ramach zwolnienia warunkowego zgłosiła się do udziału w programie walki z pożarami. Oprócz niej w grupie przechodzącej szkolenie są „Brooklinianka”, potężny „Amerykanin” i szalony „Pożeracz Dymu”. Nell przechodzi pierwszą próbę ogniową podczas pożaru zagrażającego życiu córki, której nie widziała od lat.



CONAN BARBARZYŃCA

Fantastyka, 170 minut, USA 1982
Polsat, piątek 3. 7., godz. 21.30
Reżyseria: John Milius
Występują: Arnold Schwarzenegger, James Earl Jones, Max von Sydow, Sandahl Bergman, Ben Davidson

Akcja filmu rozgrywa się w prehistorycznym świecie, w którym magia miesza się z codziennością, a bohaterowie toczą bezwzględną walkę o przetrwanie. Młody wojownik Conan zamierza zaprowadzić pewien porządek w rzeczywistości opanowanej przez przemoc i chaos. W przeszłości bezwzględny Thulsa Doom brutalnie zamordował jego rodziców. Conan nigdy nie zapomniał o tej zbrodni. W imię zemsty postanowił zabić wroga. W drodze spotkał „królową złodziei”, Valerię. Razem z nią rozpoczął życie pełne przygód i niebezpieczeństw.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Wielka wygrana (teleturniej) 8.00 Przygody w siodle 8.35 Łowcy skarbów 9.35 Czarodziejki (s.) 10.35 Sheena (s.) 11.35 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 12.05 Rodzina zastępcza (s.) 13.05 I kto tu rządzi 14.45 Zwariowany świat Malcolma (s.) 15.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dom nie do poznania 17.45 Ostry dyżur (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 21.00 Moment prawdy 22.10 Gotowe na wszystko (film USA) 0.05 Akademia seksu 1.05 Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Listonosz Pat (s. anim.) 8.45 Domowe kino Mirabelki 9.00 Żółty kwiatek 9.40 Kawiarzka wcześniej urodzonych 10.30 Borsuk (film TV) 11.10 Wspaniałe kobiety na latających maszynach (pr. muz.) 12.00 Wiadomości 12.30 Było nas sześciu (s.) 13.30 Medycyna XXI wieku 13.45 Powrót do Edenu (s.) 14.35 Doktor Quinn (s.) 15.25 Kaszmir i Ladak (cykl dok.) 15.45 Wyprawy 16.05 Pytlikov 16.20 Złote rączki 16.35 Listonosz Pat (s. anim.) 16.50 Domowe kino Mirabelki 17.00 AZ-kwiz 17.25 Stop 17.30 Mieszkać - to sztuka (mag.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Usługi na naszych usługach 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Komisarz Moulin: Sprawy rodzinne (film fr.) 21.35 Historie sław (cykl dok.) 22.40 Fale uderzeniowe (s.) 23.35 Blues ze Starej Piekarni (pr. muz.) 0.15 Powrót do Edenu (s.) 1.05 Z. Stirski i Gospel Time 1.55 Piątka w Pomarańczy.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Dołącz do nas 9.25 Nie podda-

waj się 9.45 Piloci (cykl dok.) 10.40 Rodzinne problemy 11.05 Zatopione losy 11.35 AZ-kwiz 12.00 Pogotowie kulinarne (mag.) 12.30 Eksperymenty Michała 12.45 Rozejrzyj się, człowieku (pr. cykl.) 13.05 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) 13.20 Bajka 14.10 Futuroskop 14.35 Obietnica 14.50 Wędrująca kamera 15.20 Królestwo dzikiej natury 15.50 Pryzmat (mag.) 16.15 Tysiąc lat czeskiego myślistwa (pr. cykl.) 16.45 Pojedynk w słońcu (film USA) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.05 Game Page (mag.) 19.30 Retro (mag.) 20.00 Prywatny wiek (dok.) 20.55 Historie.eu (mag.) 21.45 Obcy wśród swoich 22.15 Może to spotkać również wasze dziecko 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.10 Głos morza (film kopr.) 1.15 Stracony urlop 2.40 Film Point.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Zorro: Miecz i róża (s.) 9.20 Piękno (film USA) 11.05 Tescoma ze smakiem (mag. kul.) 11.15 Pop Corn TV 11.40 Nowa podróżomania (mag.) 12.10 Lenssen i spółka (s.) 12.35 Komisarz Rex (s.) 13.30 Świat według Bundych (s.) 14.25 Strażnik Teksasu (s.) 15.20 Gwiazdne wrota (s.) 16.10 Las Vegas: Casino (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.25 Dwóch i pół (s.) 17.50 Wzór (s.) 18.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Tragedia Posejdon (film USA) 21.45 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 22.40 Nigdy więcej (film USA) 0.40 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 1.45 Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.35 Laboratorium Dextera (s. anim.) 7.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.20 Tom & Jerry (s. anim.) 7.45 Reba (s.) 8.10 Przyjaciele (s.) 8.35 M.A.S.H. (s.) 9.30 Nowojorscy gliniarze (s.) 10.25 Sprawa dla Sam (s.) 11.20 To morderstwo, napisała (s.) 12.15 Jordan (s.) 13.10 Reba (s.) 13.35 Sabrina - nastoletnia czarownica (s.) 14.05 Uwaga, faceci (s.) 15.00 Chirurdzy (s.) 15.55 Niesamowita podróż II (film USA) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 5 kontra 5 (kwiz show) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Lotnisko (s.) 21.10 Gotowe na wszystko (s.) 22.05 Zabójcze umysły (s.) 23.05 Instykt mordercy (s.) 23.55 Rewir Wolfa (s.) 0.50 Zadzwoń do jasnovidza.

PIĄTEK 3 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Małe zoo Lucy 8.45 Świnka Peppa 8.55 Moliki książkowe 9.05 Kuchcikowo gotowanie na ekranie 9.20 Lippy and Messy (dla dzieci) 9.30 Unicestwienie 11.00 Opole 2009 na bis 11.20 Między mamami 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Plebania (s.) 12.50 Klan (s.) 13.15 Siódme niebo 14.05 48 godzin z życia kobiety 15.00 Wiadomości 15.15 Tygrysy Europy - Decyzje 16.10 Opole 2009 na bis 16.25 Faceci do wzięcia (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Komisarz Rex (s.) 18.20 Moda na sukces (s.) 18.45 Przebojowa noc 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Mistrzostwa Świata - Rajd Brazylii 20.25 Efekt motyla II (film USA) 22.05 Dynastia Tudorów 23.10 Mściciel (film kopr.) 0.45 Ptaki (film USA).

TVP 2

7.20 Sophie - panna młoda mimo woli 7.50 Dziwne przygody koziołka Matołka (s.) 8.05 Kacper (s.) 8.30 Radiostacja Roscoe (s.) 9.00 Barwy szczęścia (s.) 10.00 Rajskie klimaty 10.30 Święta wojna 11.00 Egipt 11.55 Orzeł czy reszta 12.45 Lotko.tv 13.15 Maxi Lot-

ko - Losowanie nagrody tygodnia Lotko.tv 13.25 7th Circo Massimo (film włoski) 14.15 Wojna domowa 14.45 Szymon z Lipnicy 15.20 M.A.S.H. (s.) 15.50 Porwanie (s.) 17.30 Program lokalny 18.10 M jak miłość (s.) 19.05 07 zgłoś się 20.05 Wakacyjna filharmonia dowcipu Waldemara Malickiego 22.45 Panorama 23.35 Świry (film USA) 1.15 Biuro kryminalne.

TV KATOWICE

5.56 Info poranek 7.45 Aktualności 7.50 Pomysł na weekend 8.01 Gość poranka 8.17 Przegląd portali internetowych 8.40 Przegląd prasy 8.45 Tygodnik regionalny 9.09 Korespondent TVP o poranku 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 11.18 Serwis kulturalny 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.07 Komentarz świat 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.45 Aktualności 16.50 TV Katowice poleca 17.00 Cogito 17.30 Aktualności 17.42 Tygodnik regionalny 18.00 Aktualności 18.40 Pomysł na weekend 18.50 Nasz reportaż 19.05 Wokół nas 19.25 TV Katowice zaprasza 20.10 Forum 21.07 Telekurier - bliżej siebie 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.00 Sportowy wieczór 23.20 Międzynarodowy Wyciąg Kolarski „Solidarność” i Olimpijczyków - Kronika 0.00 Himalaje - Dach świata topnieje 0.52 Forum.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Wielka wygrana (teleturniej) 8.00 Przygody w siodle 8.35 Łowcy skarbów 9.35 Czarodziejki (s.) 10.35 Sheena (s.) 11.35 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 12.05 Rodzina zastępcza 13.05 I kto tu rządzi 14.10 Miodowe lata 14.45 Zwariowany świat Malcolma (s.) 15.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 W obiektywie Justyny Steczkowskiej 16.45 Dom nie do poznania 17.45 Ostry dyżur (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 20.00 Polska - Wenezuela, Liga Światowa 21.30 Conan barbarzyńca (film USA) 0.20 Don Juan (film kopr.) 2.35 Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Listonosz Pat (s. anim.) 8.45 Domowe kino Mirabelki 9.00 Rudolf Těsnohlídek - Bystrouška 9.15 Chwile z Miroslavem Horničkem i jego przyjaciółmi 9.45 Zamki nad rzeką Dyje (dok.) 10.15 Magazyn muzyki dętej 11.00 Kolory życia (mag.) 12.00 Wiadomości 12.30 Program rozrywkowy 13.30 Poradnik zdrowotny 13.45 Powrót



MŚCICIEL

Sensacyjny, 95 minut, USA/Francja/Niemcy 2004

TVP 1, piątek 3. 7., godz. 23.10

Reżyseria: Philippe Martinez
Występują: Jean-Claude van Damme, Simon Yam, Philip Tan, Valerie Tian, Tony Schiena

Ben Archer, specjalista od morderstw, postanawia wycofać się z branży i rozpocząć spokojne życie. Wszystko się komplikuje, gdy jego żona Cynthia bierze pod opiekę małą Chinkę o imieniu Kim. Dziewczynka jest poszukiwana przez ojca, który na jej oczach zamordował matkę. Okazuje się również, że szef pani Archer i ojciec Kim prowadzą wspólne interesy, w ciałach uchodźców przemycając heroinę. Wplątana w sprawy Triady żona Archera ginie z ręki ojca Kim. Syn Bena i dziewczynka zostają porwani.

do Edenu (s.) 14.35 Piękno europejskich wybrzeży 14.40 Simpsonowie (s. anim.) 15.05 Benjamin Kwiatek (s. anim.) 15.30 Lot 29 (s.) 15.55 Baranek Shaun (s. anim.) 16.00 Długa podróż do domu (s. anim.) 16.25 Labirynt 17.00 AZ kwiz 17.30 Ogród - to sztuka 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Ondřej Klepka - filmowa szkoła 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Przygody kryminalistyki (s.) 21.00 13 komnata L. Skořepovej 21.30 Talk show Jana Krausa 22.15 Seks w wielkim mieście (s.) 22.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na Milion 23.00 Złodzieje i szantażyści (film kopr.) 0.30 Powrót do Edenu (s.) 1.15 Wszystko-party (talk show) 2.00 Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Na tropie (mag. krym.) 9.35 Teatr żyje! 10.05 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 10.30 Usługiwałam K. Čapkowski (dok.) 11.00 Królestwo za konia 11.35 AZ-kwiz 12.00 Mieszkać - to sztuka (mag.) 12.25 Usługi na naszych usługach 12.45 Magazyn religijny 13.05 Magazyn chrześcijański 13.20 Wyprawy 13.40 Pytlikov 13.55 Złote rączki 14.05 Była sobie planeta (cykl dok.) 14.35 Sportowcy świata: British Open 2007 (cykl dok.) 15.35 Europa dziś (mag.) 16.05 Kawalek drewna z drzewa (cykl dok.) 16.20 Witamy w Tate Modern Gallery (cykl dok.) 16.25 Natura paradoxa 17.05 Rozejrzyj się, człowieku! (cykl dok.) 17.25 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) 17.40 V. Vrabec (dok.) 17.55 City Folk - Barcelona, 2006 18.25 Kosmopolis (mag.) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.05 Klucz (mag.) 19.35 Simpsonowie (s. anim.) 20.00 Golden League Oslo (transmisja) 22.00 Barbara Fritoli 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.10 Jan Rejžek 0.05 Głos kobiet 0.30 Kobiety na przełomie wieków 1.25 Spotkania muzyczne 2.20 Przygody nauki i techniki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Zorro: Miecz i róża (s.) 9.20 Rodzina Cordiero (s.) 11.10 Tescoma ze smakiem (mag. kul.) 11.15 Pop Corn TV 11.35 Nowa podróżomania (mag.) 12.05 Lenssen i spółka (s.) 12.35 Komisarz Rex (s.) 13.30 Świat według Bundych (s.) 14.20 Strażnik Teksasu (s.) 15.15 Gwiazdne wrota (s.) 16.05 Las Vegas: Casino (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.25 Dwóch i pół (s.) 17.50 Wzór (s.) 18.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Cast Away - Poza światem (film USA) 22.40 Listy od zabójcy (film USA-br.) 0.25 Nagie sekrety (film USA) 2.15 Tabu.

PRIMA

6.35 Laboratorium Dextera (s. anim.) 7.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.30 Reba (s.) 7.55 Przyjaciele (s.) 8.20 M.A.S.H. (s.) 9.15 Nowojorscy gliniarze (s.) 10.10 Sprawa dla Sam (s.) 11.05 To morderstwo, napisała (s.) 12.00 Jordan (s.) 12.55 Reba (s.) 13.20 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 13.50 Uwaga, faceci (s.) 14.45 Chirurdzy (s.) 15.40 Miliony Brewstera (film USA) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 5 kontra 5 (kwiz show) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Harry Potter i więzień Azkabanu (film br.-USA) 22.40 Pitch Black (film USA) 0.45 Żyła (film USA) 2.25 Zadzwoń do jasnovidza.

ŻYCZENIA

Panu **WŁADYSŁAWOWI MILERSKIEMU**

zaczemu i zasłużonemu działaczowi PZKO najserdeczniejsze życzenia z okazji 90-tych urodzin składa ZG PZKO i członkowie SHR. GL-425



Dnia 2. 7. 2009 obchodzi Diamentowe Gody

państwo
**JIRINA I JOSEF
KOZIELOWIE**

z Czeskiego Cieszyna. Dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, optymizmu i sił na dalsze wspólne lata życzą córka Dagmar z mężem Bogdanem, syn Leszek z żoną Zdenką oraz wnuki Michał z żoną Kasia, Dorota z mężem Witkiem, Marek, Agatka, Tereska, Filipek i prawnuki Ania i Jasio. GL-389

WSPOMNIENIA

Odeszłaś, ale w naszych sercach żyjesz nadal.



Dnia 3 lipca mija druga rocznica śmierci Kochanej Żony, Mamy, Teściowej, Babci, Prababci i Cioci

śp. **WANDY KOCH**

z domu Cieñciała. Z szacunkiem, wdzięcznością i miłością wspominają mąż z rodziną. GL-422

CO W KINACH

KARWINA - Centrum: Wale.e (2, 3, godz. 15.30); Za jakie grzechy (2, 3, godz. 17.45); Stan gry (2, 3, godz. 20.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Za jakie grzechy (2, 3, godz. 17.45); Stan gry (2, 3, godz. 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Królowa (2, godz. 20.00); **CIESZYN - Piast:** Korralina i tajemnicze drzwi (2, godz. 16.00); Noc w muzeum 2 (3, godz. 16.00); Star Trek (3, godz. 18.00); Antychryst (3, godz. 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” - Informuje, że odjazd autobusu na wycieczkę na Skoruzinę jest w sobotę 4. 7. o godz. 6.00 z Karwiny, o godz. 6.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 6.35 z Trzyńca. Następnie przystanki w odstępach 5-minutowych: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków. Obiekty gastronomiczne są dopiero na mecie tras wycieczkowych w Orawicy, gdzie

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Fryszacie (przy rynku) w godz. otwarcia.

NEKROLOGI

On stał się wybawicielem moim.

Ps. 118.14



Z bólem w sercu oznajmiamy nagły zgon naszego Męża, Ojca, Dziadka, Pradziadka, Brata, Krewnego

śp. **prof. inż. JANA
WAŁACHA**

zamieszkałego w Czeskim Cieszynie. Pan odwołał Zmarłego 28. 6. 2009, zaś pogrzeb odbędzie się 3. 7. 2009 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego Na Niwach na cmentarz. Zasmucona rodzina. GL-424

Wszystkim, którzy tak licznie przybyli dnia 28. 6. 2009 do sali MK PZKO w Łąkach, aby symbolicznie pożegnać i wspominać naszego Drogiego

śp. **WIESŁAWA CHRZĄSZCZA**

serdeczne podziękowania składają najbliżsi. RK-122

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW W RC, Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn: do 24. 8. wystawa „W harcerskim kręgu”. Czynna po-pt: 8-15.

BIBLIOTEKA MIEJSKA w Orłowej, Orłowa-Lutynia, Masarykova třída 1324: do 4. 7. wystawa Dariny Krygiel - Ilustracje dla dzieci. Czynna po-pt: 8-18, so: 8-12.

GALERIA POD WIEŻĄ, Karwina-Frysztat, Rynek Masaryka 71: do 15. 7. wystawa obrazów Dariny Krygiel. Czynna po-pt: 8-18, so: 8-13.

GALERIA ARTYSTYCZNA we Frydlancie nad Ostrawicą: do 4. 7. wystawa Bronisława Liberdy pt. „Malarstwo i grafika”. Czynna śr: 9-17, czw: 9-13, pt: 9-17, so: 9-13, nie: 9-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM TECHNIKI w Piewaldzie, K muzeu 89: do 27. 9. wystawa pt. „Ukryta przyroda w górniczym kraju”. Stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 4. 10. wystawa „Bez nás si ani neškrtne”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958: do 20. 9. wystawa „Za pověstmi těšínského kraje”; wystawa stała „Orłowa - przeszłość i teraźniejszość”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

ARCHEOPARK w Kocobędzu. Czynny so i nie: 9-16.

znajdują się również baseny z wodą geotermalną o temperaturze 38-28°C (10-15 euro). Prosimy zabrać ze sobą: dokumenty, euro, ubezpieczenie. ▲ zaprasza 7. 7. na wtorkową wycieczkę (uwaga zmiana trasy!) Świerczynowiec - Półgróń - Markow - Studzieniczne. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 6.28 do Świerczynowca. Inf.: 558 995 612.

OFERTY

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-302

CO ZA OLZĄ

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 7. wystawa Jana Dobkowskiego „Obrazy”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

▲ do 26. 7. wystawa Teresy Sztwiertni „Inne miejsca”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 22. 8. wystawa „Sola scriptura - reformacja i kontrreformacja w literaturze XVI i XVII w.”. Czynna wt-pt: 8-18, so 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

**Firmy budowlane
SWABUD i SWAKOŃ**
docieplenie elewacji,
podbitki (palubki)

przyjmujemy zlecenia na 2009 r.
także w systemie dotacji
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915,
774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

**Gabinet prywatny
MUDr. Květoslavy
Cisarikovej**

przeprowadza się
z Polikliniki do domu
prywatnego przy
ul. Zahradnická 332,
Karwina 7, od 1. 7. 2009.

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 1. 7. 2009

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,169	0,172	0,166	0,173
EUR	4,420	4,470	4,350	4,490
USD	3,130	3,200	3,080	3,200
Czeski Cieszyn, „Billa”				
	kupno		sprzedaż	
PZL	5,704		5,996	
EUR	25,204		26,496	
USD	17,940		18,860	
			(dc)	

Dużo dzieje się w Nawsiu

Już na marcowym zebraniu sprawozdawczym pezetkaowcy gromkimi brałami przyjęli wiadomość o tym, że MK została przyznana poważna kwota finansowa na remont kapitalny Domu PZKO im. Jury spod Grónia. Ten fakt poprzedziły starania prezesa M. Waszuta oraz innych członków zarządu, którzy poświęcili dużo czasu, aby spełnić wszystkie wymogi związane z przyznaniem pomocy finansowej. I udało się. Darczyńcą jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Sponsor zastrzegł sobie jednak również wkład finansowy samego Koła, więc aktualnie przebiega zbiórka pieniężna wśród miejscowych pezetkaowców. Ponieważ fundusze trzeba wydać jeszcze w bieżącym roku, od razu przystąpiono do realizacji tego poważnego przedsięwzięcia. Wybrano firmę, która przeprowadziła już szereg prac, ale wiele jeszcze jest do zrobienia. Bardzo pomocni okazali się w tej sytuacji nowi gospodarze Domu, państwo Maroszowie. Tymczasem pezetkaowcy korzystają z trafiających się sporadycznie tej wiosny pogodnych dni, aby cieszyć się jej urokami, spotkaniami towarzyskimi i zbierając siły na nadchodzący okres intensywnych przygotowań do Gorolskiego Święta, prac porządkowych po remoncie budynku czy też innych imprez przewidzianych na czas jesienno-zimowy. W niedzielę 7 czerwca już po raz trzeci zorganizowali wycieczkę rowerową, która, sądząc po liczbie uczestników (50 osób), cieszy się coraz większą popularnością. Nie zabrakło przedszkolaków, jak też emerytów. Młodzi i odważni wybrali trasę prowadzącą z Nawsia przez Wędrynię, Czantorię, Stożek, Baginiec do Kempalandu w Bukowcu. Mniej zaawansowani pojechali do Istebnej, względnie wprost do Bukowca, gdzie jednak przyszło im długo czekać na „wycyznowców” z pierwszej grupy. Warto wspomnieć, że inicjatywa jest finansowo wspierana przez Urząd Gminny w Nawsiu. Również Klub Kobiet zamówił sobie dobrą pogodę na 16 czerwca i wybrał się do niedalekiej Łomnej Dolnej. Wypad został potraktowany absolutnie relaksowo, a więc zwrócenie nowo powstałego muzeum z pięknymi rzeźbami pana Kufy oraz różnymi narzędziami i sprzętami używanymi w dawnych gospodarstwach góralskich, potem pogaduszki przy kawie z pączkiem w znanej cukierni u Sikorów, długi spacer z podziwianiem beskidzkich widoków z innej niż z nawsiańskiej perspektywy, smaczny obiad „Pod Akacjami” i... powrót do domowych pieleszy oraz obowiązków. Panie musiały jeszcze pomóc przy festynie szkolnym. Przecież tam występują ich wnuki! Trzeba też było upiec kolacze i przygotować jakieś jedzonko oraz wyborną miódulę na dzień Nawsia (27 czerwca), aby zadowolić uczestników imprezy i podreperować własny budżet, bo wydatków jest wiele. W tych ostatnich przygotowaniach uczestniczyli panowie z Klubu Seniora. Trzeba przyznać, że oba kluby ściśle współpracują i znakomicie się uzupełniają. Dowodem mogą być coroczne zielonościwkowe jajecznicze oraz jesienne „bachora”, na które się wzajemnie zapraszają. Po prostu w Nawsiu ciągle coś się dzieje. I.P.

Dziękujemy za spotkanie

Minęło już 56 lat od matury w Wyższej Szkole Zdrowotnej w Orłowej. Nasze rocznicowe zjazdy były zawsze dobrze zorganizowane w przyjacielskiej atmosferze. Koleżanki podjęły pracę pielęgniarki w całym kraju, lecz na spotkania większość znajdowała czas i przyjeżdżała by się spotkać, porozmawiać oraz wspominać czas spędzony w szkole. Ostatnie nasze spotkanie odbyło się 19 czerwca br. w hotelu Piast w Czeskim Cieszynie. Koleżanka, która nasze spotkania organizowała, niestety, zmarła początkiem czerwca br. więc istniała obawa, iż się nie spotkamy. Lecz koleżanka Irka podjęła się tej trudnej pracy i w ciągu dwóch tygodni załatwiła zjazd. We znaki daje się wiek i choroby, dlatego nas ubywa. Dziękujemy serdecznie koleżance Irce za jej ofiarność. Uzgodniliśmy, że za rok spotkamy się znów. Więc do zobaczenia za rok. Koleżanka z ławy szkolnej Danuta U.

Dynamicznie rozwijająca się firma z branży odzieżowej poszukuje pracownika na stanowisko

Regionalnego menadżera sprzedaży ds. hurtu i franczyzy
Miejsce pracy: Republika Czeska

Do obowiązków kandydata należeć będzie budowanie długotrwałych relacji z obecnymi klientami oraz pozyskiwanie nowych klientów.

Oferujemy:
- ciekawą pracę w stabilnej firmie
- możliwość stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- atrakcyjne wynagrodzenie

Od kandydatów oczekujemy:
- umiejętności nawiązywania relacji z klientem
- znajomości języka polskiego
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- dobrej znajomości obsługi komputera
- sprawnej organizacji pracy i dyspozycyjności
- prawa jazdy kategorii B

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacja.czechy@gmail.com

Rugbiści z nożem w plecach

Zaolziańscy kibice rugby wciąż nie mogą się pozbić. W nowym sezonie KB Ekstraligi zabraknie bowiem drużyny RC Slavia Hawierzów, aczkolwiek wszystko wskazywało na to, że podopieczni trenera Pavla Lištvan znajdują się w gronie dziesięciu najlepszych czeskich zespołów. Hawierzowianie po zwycięstwie w półfinale Pucharu KB nad Zlinem zapewnili sobie udział w ekstraklidze, powrót do najwyższej klasy rozgrywek świętowano w tym mieście jednak bardzo krótko. Rywal zakwestionował bowiem gościnny start dwóch polskich zawodników w barwach Hawierzowa i ku zaskoczeniu reszty zespołów w Pucharze – sprawę rozstrzygnął na swoją korzyść.

– Nie wiem, co o tym sądzić – powiedział „Głowski Ludu” rozczarowany trener Hawierzowa, Pavel Lištvan. – Mieliliśmy poparcie od prawie wszystkich zespołów, ale desperacki wniosek Zlina niespodziewanie przekonał władze Czeskiego Związku Rugby – stwierdził Lištvan. W całej sprawie chodzi o to, że klub może dodatkowo wpisać na listę tylko takich zawodników, którzy w sezonie minimum dwa razy zagraли w jego barwach. A tych warunków wspomniani Polacy nie spełniali. Hawierzowski szkoleniowiec nie zgadza się jednak z opiniami niektórych kibiców, że wypozyczenie na kluczowy półfinałowy mecz dwóch zawodników z Juventii Kraków było decyzją kompletnie nieprzemysłaną. – Naszym zdaniem



Pojedynki Hawierzowa (jasne koszulki) z Řičanami zawsze należały do szlagierów ekstraklidze.

regulamin ten dotyczył starej formuły ekstraklidze, tymczasem w tym roku graliśmy systemem pucharowym.

Właśnie mało przejrzysty i wręcz chaotyczny system Pucharu KB zniechęcił wielu kibiców, przyzwyczajonych do starej, tradycyjnej formuły. W nowym sezonie, który startuje we wrześniu, ekstrakliga powinna jednak nabrać rumieńców. Zagra w niej dziesięć drużyn systemem każdy z każdym, tak jak we wszystkich szanujących się ligach europejskich. – Nareszcie, bo poprzedni eksperymentalny system

był po prostu beznadziejny – uważa Lištvan. – Zrobimy wszystko, by za rok dołączyć do elitarnego grona. Hawierzów zasługuje na grę w ekstraklidze.

Wiele wskazuje na to, że o powrót do ekstraklidze Hawierzów powalczą z bardzo silnym zespołem. Z gościnnych występów w Juventii Kraków wraca reprezentant RC Patrik Leroch, niewykluczone też, że śladami Lerocha podąży także drugi z wychowanków hawierzowskiego rugby, Jaroslav Tomčík. Juventia Kraków należała do najbogatszych

polskich klubów, ostatnio pojawiły się jednak w prasie informacje, że główny sponsor krakowskiego zespołu, firma Salvator, ma poważne kłopoty finansowe. – Słyszałem o problemach Juventii, ale nie to przekonało Lerocha do powrotu. Patrik chce nam pomóc w awansie do ekstraklidze – zapewnił Lištvan. Do nowych twarzy w hawierzowskim zespole należy też utalentowany Jan Klokner z Sokola Mariańskie Góry. – Będziemy mocni – prognozuje Pavel Lištvan.

JANUSZ BITTMAR

Wimbledon już bez Polaków

Tradycji stało się zadość. Agnieszka Radwańska odpadła w ćwierćfinale wielkoszlemowego turnieju rozgrywanego na kortach w Wimbledonie, przegrywając łatwo w dwóch setach z Amerykanką Venus Williams 1:6, 2:6. Polkę ponownie zdradził serwis. W ćwierćfinale zakończył też swoją przygodę z Wimbledonem Łukasz Kubot. Polak w parze z Austriakiem Oliverem Marachem poległ w trzech setach z rozstawionym z numerem 2. deblem Daniel Nestor/Enad Zimonic (Kanada/Serbia). Polsko-austriacka para przegrała 2:6, 3:6, 4:6. Nestor i Zimonic to zwycięzcy Wimbledonu sprzed roku.

Radwańska po meczu nie kryła rozczarowania, aczkolwiek to rywalka była faworytką meczu. Zniechęcony był też ojciec i zarazem

trener Agnieszki, Robert Radwański, który nie pozostawił suchej nitki na swojej podopiecznej. – Żeby wygrać z Venus w ćwierćfinale Wimbledonu, trzeba zagrać mecz życia, a nie spacer treningowy, jakby się szło zaraz do kina – powiedział polskim dziennikarzom Radwański. – Każdy, kto oglądał to spotkanie, widział jak na dłoni, jakie są słabości w grze Agnieszki. Przede wszystkim serwis. Ćwiczmy go do znużenia na treningach, ale efektów nie ma. Można chyba oczekiwać, że w ćwierćfinale Wielkiego Szlema będzie przynajmniej trafiać pierwszym podaniem i zdobywać z niego czasem punkty. Za nisko wyrzuca piłkę, na przykurzonej ręce, ale za żadne skarby nie chce robić tego inaczej. Jak grochem o ścianę – wytłumaczył Radwański. (jb)



Agnieszka Radwańska odpadła w ćwierćfinale Wimbledonu. Tradycyjnie.

POD PRYSZNICEM

Wybory nowego szefa Czeskiego Związku Piłki Nożnej zakończyły się zwycięstwem faworyzowanego Ivana Haška. Po Polsce, gdzie na krześle prezesa PZPN siedzi były znakomity napastnik Grzegorz Lato, mamy więc przy sterze kolejnego eks-reprezentanta. Rządy byłych sędziów (Listkiewicz), czy mecenasów (Pavel Mokry) doprowadziły polski i czeski futbol na margines europejski. Wprawdzie reprezentacje obu krajów zagrały w ostatnich mistrzostwach Europy, ale z opłakanym skutkiem. Podobnie kiepsko wyglądała kondycja rodzimych rozgrywek. W Lidze Mistrzów grały zespoły rumuńskie, zaś czeskie i polskie kluby regularnie odpadały już w eliminacjach. Zdaje sobie sprawę z tego, że ani Listkiewicz w Polsce, ani też Mokry w Czechach nie mieli wpływu na sportową formę piłkarzy, ryba śmierdzi jednak od głowy. I od góry trzeba zawsze zaczynać.

W wyborach na prezesa Czeskiego Związku Piłki Nożnej przeważały głosy opowiadające się za radykalną zmianą. Hašek miał poparcie ze strony młodej generacji, murem stanęli za nim tak-

Nadchodzi Hašek Zbawiciel

że znani trenerzy oraz piłkarze kadry narodowej. Z takim mandatem aż wstyd byłoby przegrać te wybory. Hašek powinien jednak uważać, w jakim stylu rozpocznie swoją kadencję. Bo pierwsze wrażenie ma istotne znaczenie nie tylko w stosunkach męsko-damskich. Przed nowym czeskim prezesem stoi teraz ważne zadanie. Wybrać nowego trenera dla kadry narodo-

wej. Na pewno nie będzie nim František Straka, który poprowadził reprezentację w ostatnim towarzyskim spotkaniu z Maltą. Hašek już wcześniej sugerował, że jego kandydatem jest trener Slavii Praga, Karel Jarolím. Człowiek z sukcesami na koncie, ale też osoba niebywale uparta i niepozbawiona cech narcystycznych. Pamiętam żywo, jak na jednej z konferencji prasowych Jarolím z uporem maniaaka udawał głuchego i zamiast odpowiedzieć na ostre pytanie jednego z dziennikarzy w kółko mówił swoje, oczywiście nie na temat. Nowy prezes ma święte prawo do preferowania swoich przyjaciół z boiska, powinien jednak dać też szansę innym trenerom. Przynajmniej okazywać, że ma na oku kilku kandydatów. W przeciwnym razie nie uniknie posądzenia o stronniczość i kumoterstwo. I dołączy od razu do „towarzyszy” pokroju Košťála i Mokrego. A nie tędy droga. (jb)

W SKRÓCIE

■ **RUCH ZREMISOWAŁ Z PRE-SZOWEM.** Piłkarze Ruchu Chorzów zremisowali 1:1 z Tatranem Preszów w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym na boisku w Czeskim Cieszynie. W pierwszej połowie trener Ruchu, Waldemar Fornalik, wystawił do gry najmocniejszą jedenastkę, po zmianie stron dał szansę rezerwowym piłkarzom. Bramkę dla Chorzowa strzelił w 10. minucie Artur Sobiech, wyrównał w 71. minucie David Čep. Ruch: (I połowa) Pilarz – Nykiel, Grodzicki, Sadlok, Brzycki – Grzyb, Straka, Baran, Nowacki – Sobczak, Sobiech. (II połowa) Perdijić – Babiarczyk, Jakubowski, Kieruzel, Lesik – Brzozowski, Flis, Pulkowski, Janoszka – Fabuś, Haftkowski. Tatran: Diviš – Papaj, Čep, Hanek (46. Farbák), Ščasný – Ižvolt, Pozo, Prekop (75. Poliaček), Vršajević (46. Čertík, 60. Drakul) – Katona (46. Kobylík) – Penksa (75. Bernardo).

■ **ORZEŁ ZABŁOCIE NAJLEPSZY.** W tradycyjnym turnieju piłkarskim, w którym walczą ze sobą gminy Zabłocie z Polski, Czech i Słowacji, zwyciężyli tym razem gracze polskiego klubu Orzeł. Na turnieju rozegranym w Zabłociu (dzielnicy Bogumina) polscy piłkarze wyprzedzili słowacki Družstevník Záblatie, trzeci był czeski Sokol Záblatí (Prachaticie). Gospodarze turnieju, Slovan Zabłocie, uplasowali się na ostatnim miejscu. Zakończony niedawno sezon 2008/2009 był pechowy dla Slovana, który spadł do najniższej klasy rozgrywek.

■ **W SOBOTĘ 11 LIPCA MEMORIAL HASSÓW.** Na boisku Lokomotywy Piotrowice zagrają: Slavia Orłowa, FK Bogumina, KS Dzieńmorowice oraz zespół gospodarzy. Początek rywalizacji zaplanowano na godz. 12.30, kiedy to zmierzą się zespoły Bogumina i Lokomotywy Piotrowice. O godz. 14.00 zagrają Slavia Orłowa i Dzieńmorowice. Zwycięzcy awansują do finału, przegrani zmierzą się w meczu o trzecie miejsce.

■ **DO OSTRAWY WRACA VARADI.** Pierwszoligowy zespół Banika Ostrawa wzmocnił przed sezonem napastnik Adam Varadi. Wychowanek klubu wraca na Bazale z Viktorii Pilzno. W odwrotnym kierunku podążył pomocnik František Rajtoral.

■ **W KARWINIE KOLEJNI SERBOWIE.** Z drugoligowym klubem piłkarskim MFK Karwina trenują od poniedziałku kolejni dwaj Serbowie. Trener Leoš Kalvoda testuje 22-letniego stopera Aleksandra Trninica (RAD Belgrad) i 22-letniego prawego pomocnika Aleksandra Paunovica.

■ **PÁNIK DRAFTOWANY PRZEZ TAMPE BAY.** Słowacki napastnik Richard Pánik, który ubiegły sezon spędził w barwach Trzyńca, został draftowany przez klub z ligi NHL, Tampa Bay Lightning. Pánik nowy sezon najprawdopodobniej spędzi jednak w niższej lidze za oceanem. Ubiegły sezon paradoksalnie należał do najsłabszych w jego młodej karierze.

■ **W TRZYŃCU FUTBOL PRZED POŁUDNIEM.** Pod Jaworowym nie doszło do zmiany terminu rozgrywanych meczów II ligi w sezonie 2009/2010. Trzyńczanie na własnym stadionie grać będą w sobotę o godz. 10.15. Zadecydowali o tym sami kibice w internetowym głosowaniu. (jb)